

IPN Prof. Szwagrzyk: Nie możemy bagatelizować relacji dot. Pileckiego



- My dzisiaj staramy się wykonać działania, które dawno już powinny być w Polsce zakończone - mówi w rozmowie z "Naszym Dziennikiem" prof. Krzysztof Szwagrzyk, który wraz ze swoimi współpracownikami poszukuje szczątków ofiar terroru komunistycznego na terenie aresztu na Mokotowie.

Historyk tłumaczy, że zachowały się relacje świadków mówiące o tym, że na terenie mokotowskiego więzienia mógł zostać pochowany rotmistrz Witold Pilecki, jeden z największych bohaterów II wojny światowej. – Jest kilka takich relacji, dotyczą Pileckiego, Kasznicy i innych osób. Mówią, że w okresie 1948-1953 w kilku miejscach na terenie aresztu dokonywano pochówków, grzebano 'pod wiatrakami'. Ustalamy, co to znac - wyjaśnia prof. Szwagrzyk.

W latach 1945-1956 na terenie mokotowskiego aresztu funkcjonowało więzienie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, w którym przetrzymywano tysiące żołnierzy Armii Krajowej i działaczy niepodległościowych. W lutym akt powołania Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL podpisał minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. W uroczystości uczestniczyli m.in. prezes PiS Jarosław Kaczyński, a także Zofia Pilecka-Optułowicz, córka rotmistrza Witolda Pileckiego.

Na początku lipca Zbigniew Ziobro wręczył nominacje do Rady Programowej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, które powstanie na wydzielonym terenie mokotowskiego aresztu śledczego. W Radzie znalazło się 15 wybitnych historyków, zajmujących się walką Żołnierzy Niezłomnych i działaniem antykomunistycznej opozycji w PRL. Członkiem Rady jest m.in. prof. Krzysztof Szwagrzyk, nowy wiceprezes IPN.

Źródło: telewizjarepublika.pl

Foto: wikipedia.org